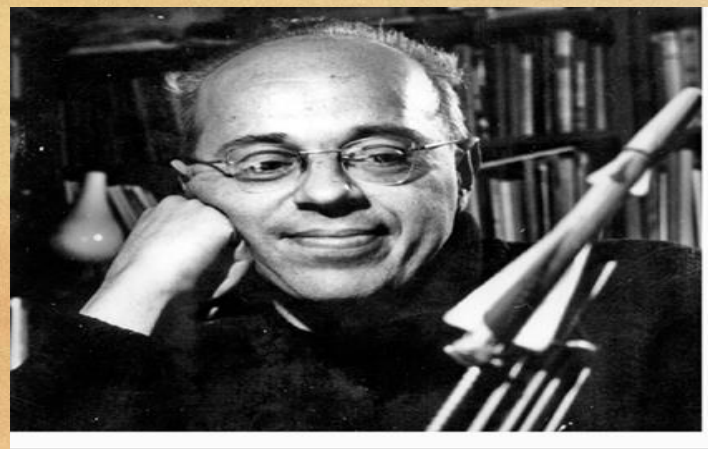

Patroni Roku 2021

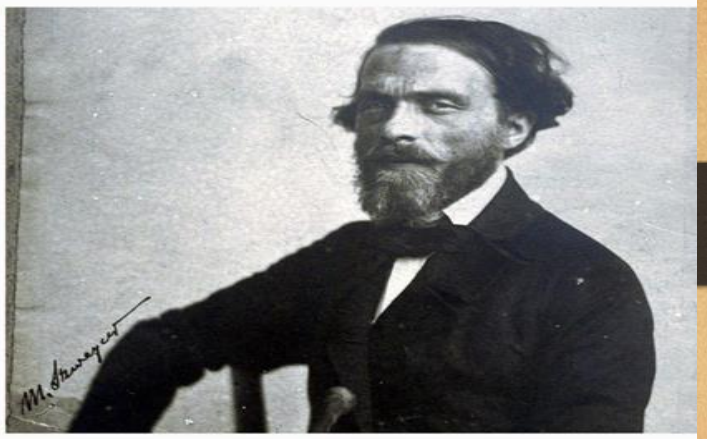

Cyprian Kamil Norwid –
patronem roku 2021
ustanowionym przez Sejm

„Twórczy wkład Norwida w nowoczesną polską literaturę, a szerzej w polską kulturę, jest ogromny, na wielu polach decydujący. W uznaniu zasług dla polskiej sztuki, dla polskiego życia umysłowego i polskiej kultury, w dwustulecie jego urodzin, Sejm Rzeczypospolitej ogłasza rok 2021 Rokiem Cypriana Norwida”.

Cyprian Kamil Norwid

24.09.1821—
23.05.1883

Wybitny twórca romantyczny

Poeta, prozaik, dramatopisarz, rzeźbiarz, malarz i rysownik. Urodzony 24 września 1821 roku w miejscowości Laskowo-Głuchy, zmarł 23 maja 1883 roku w Paryżu.

Młodość spędził w Warszawie, studiował malarstwo.

W 1842 wyjechał do Niemiec, a następnie do Włoch, gdzie kontynuował studia plastyczne. W 1846 w Berlinie został aresztowany i uwięziony z powodów politycznych, na krótko wprawdzie, ale to prawdopodobnie zapoczątkowało kłopoty ze zdrowiem. Z Berlina wyjechał do Brukseli, gdzie dobrowolnie przyjął status emigranta.

Utrzymywał przyjacielskie stosunki z Zygmuntem Krasińskim.

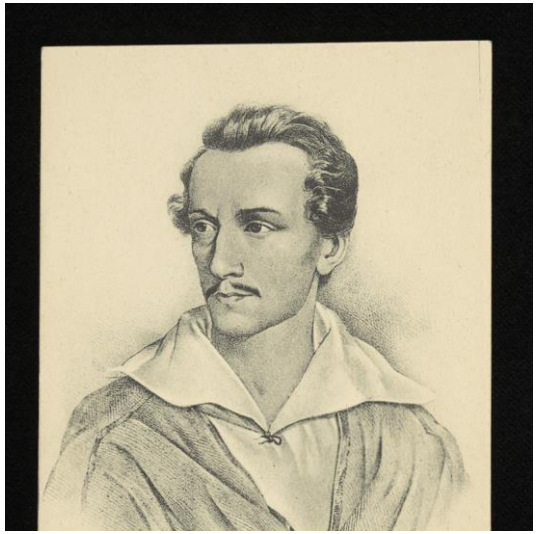

W 1849 przybył do Paryża.

Utrzymywał tam kontakty z wybitnymi przedstawicielami polskiej i międzynarodowej emigracji, jak np. Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki.

W środowisku artystycznym znany był głównie jako deklamator, rysownik i rytownik (w 1868 został przyjęty do Société des Artistes).

Norwid był dziwakiem i samotnikiem, kontakty z otoczeniem utrudniały mu dodatkowo postępujące kłopoty ze słuchem. Niewielkie grono osób z najbliższego otoczenia potrafiło dostrzec jego intelektualną i artystyczną oryginalność. Najbardziej aktywną formą jego kontaktów towarzyskich były listy: utrzymywał ożywioną korespondencję, która z jednej strony jest epistolografią wysokiej próby, z drugiej zaś - cennym przyczynkiem do interpretacji jego poglądów.

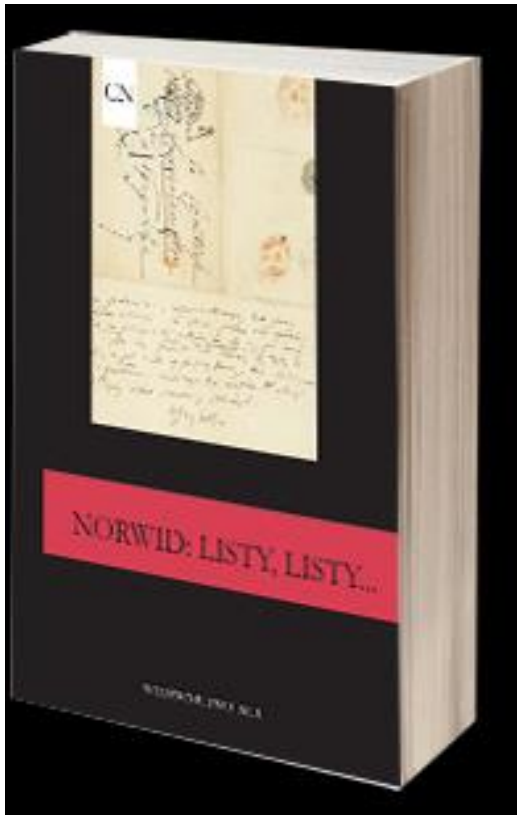

Norwid prowadził bardzo bogatą korespondencję, często ozdabiał swoje listy kunsztownymi ozdobnikami, winietkami, rysuneczkami przedstawiającymi symboliczne lub rzeczywiste rośliny, instrumenty, ozdobne litery.

- Ulubioną postacią historyczną Norwida był Krzysztof Kolumb. Poeta cenił jego śmiałe poglądy i opinie, wyrażane nawet wbrew czasom i modom. Widział podobieństwo między sobą a Kolumbem- to znaczy niedocenienie przez społeczeństwo.
- Norwid był znakomitym recytatorem. Często zapraszano go, aby deklamował wiersze. Szczególnie dobrze recytował *Pieśń Wajdeloty* Adama Mickiewicza, a także własny przekład Odysei.. Wygłaszał także wspaniałe przemowy.
- Maria Kalergis, w której był tak bardzo zakochany okazała się kobietą wyrachowaną i dwulicową. Kiedy Norwid miał w środowisku literackim opinię wspaniale zapowiadającego się geniusza, Maria zwodziła go i okazywała względy, jednak potajemnie spotykała się z innymi.

Wiadomości z listów Norwida do różnych adresatów

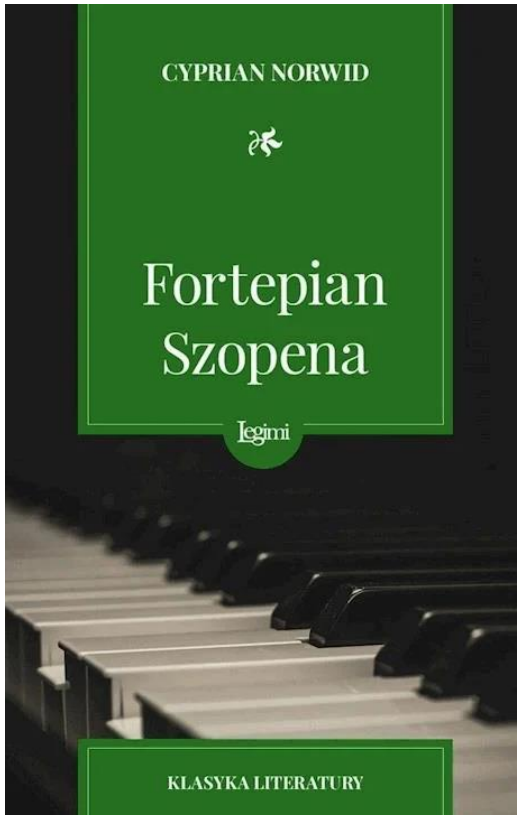

W latach 1865-66 stworzył Norwid cykl swoich najpiękniejszych wierszy "Vade-mecum" zawierający m.in. takie arcydzieła, jak „Bema pamięci żałobny rapsod” i „Fortepian Chopina”.

Pierwszy jest hołdem złożonym bohaterowi powstania listopadowego i Wiosny Ludów. W rytmie marsza pogrzebowego, w stylizacji antycznej głosi pochwałę siły ducha, ale również siły legendy, która ma walor historiotwórczy. Drugi wiersz powstał po dewastacji pałacu Zamoyskich, kiedy to wyrzucono na bruk fortepian, na którym grywał Chopin. Utwór zawiera refleksję nad wielkością sztuki, która realizuje w świecie boski pierwiastek dobra. Wiersz rozwija metafory filozoficzne: "dobro jako dopełnienie" i "zło jako brak". Oryginalna nieregularna wersyfikacja, urywane wiersze budują szczególny nastrój dramatyzmu.

POZNAJ TEKST:

- https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fortepian-chopina.html
- https://www.youtube.com/watch?v=2wKGrJnmqZY

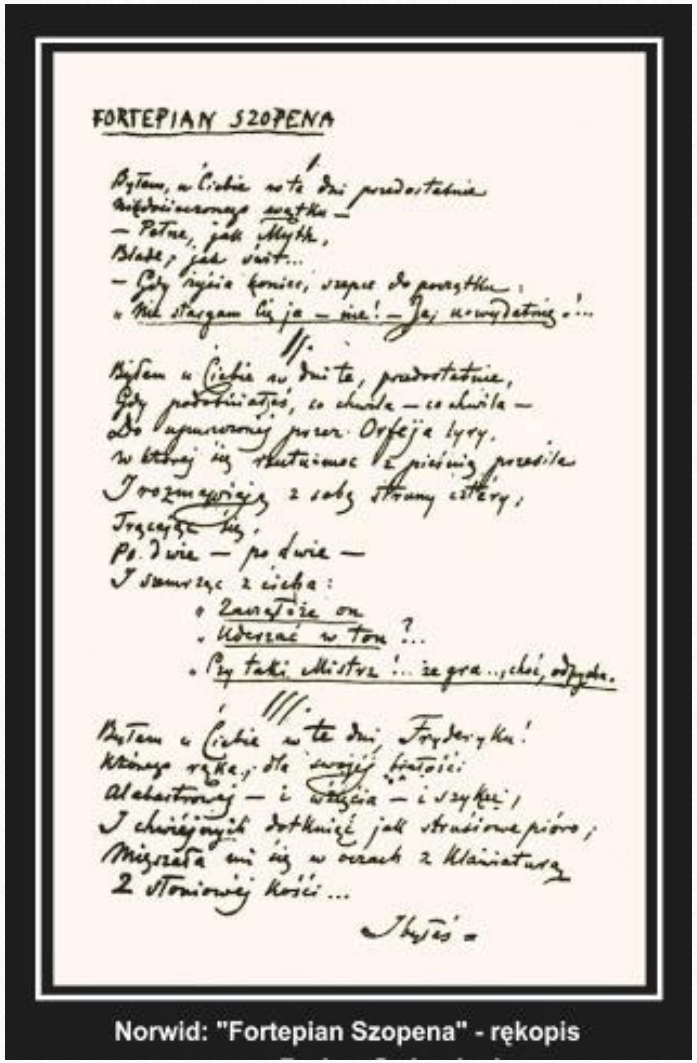
FORTEPIAN SZOPENA

Byłem u Ciebie w te dni przedostatnie
Wdzięcznego zwątku —
— Potężne, jak Mythe,
Blade, jak świt...
— Gdy wyjęła koniec, szepnęła do zwątku:
« Nie starzeje się ja — nie! — Ja, wywyższona »...

II.

Byłem u Ciebie w dnie te, przedostatnie,
Gdy podniosłaś, co chwila — co chwila —
Do zgarszonej przez Orfeja lyry,
W której się rzeźbiarnie z pieśnią przesiła
I rozmawiają z sobą struny cztery;
Trącając się,
Po dwie — po dwie —
I szemrząc z cicha:
« Zawstydza on
« Wdzierać w ton ?...
« Czy taki Mistrz !... że gra..., choć odpędza.

III.

Byłem u Ciebie w te dni Fryderyka!
Którego ręka, dla swojej świętości:
Alabastrowej — i wdzięcia — i szyku,
I chrzęstnych dotknięć jak strzaskane pióro,
Mięszała mi się w oczach z Klaviaturą
Z słoniowej kości...

Byłem u

Norwid: "Fortepian Szopena" - rękopis

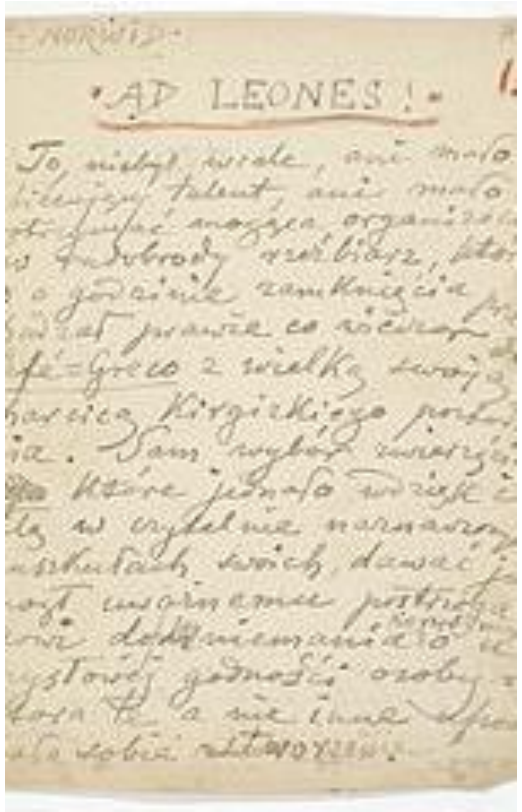

Norwid był również mistrzem XIX-wiecznej nowelistyki.

Jego liczne utwory cechuje zwartość, precyzja języka, umiejętność zbudowania uogólnienia przez szczegół, epizod, przedmiot. Arcydziełem prozy poetyckiej są **Czarne kwiaty** i **Białe kwiaty**. "Czarne kwiaty" w lapidarnej formie relacjonują ostatnie spotkania ze Stefanem Witwickim, Fryderykiem Chopinem, Adamem Mickiewiczem i Paulem Delarochem. Te przedśmiertne portrety weszły na stałe do kultury polskiej. "Białe Kwiaty" są dziennikiem zdarzeń, wykładnią norwidowskiej teorii ciszy, nieobecności, niepatetycznej tragiczności.

Do najwybitniejszych nowel Norwida należą także **Ad leones**, **Bransoletka**, **Cywilizacja** i **Stygmat**.

BRANSOLETKA

I

Norwid siedział ze swym przyjacielem Zalewskim w ośmiokątnym salonie, a z następnego pomieszczenia dochodziła muzyka i szaty kobiet. Na ścianie wisiał obraz przedstawiający Zbawiciela łamiącego chleb. Norwid wspomniał również o obrazie Rembranda. Poeta siedział w milczeniu , a przyjaciel jego mówił o istocie czynu odważnego i o wielkich pięknościach prawdy żywej. Nagle do pokoju wbiegła Kobieta wieku średniego, nad wyraz piękna, a za nią inne niewiasty i mężczyzni. Norwid od razu zachwycił się jej urodą i pragnął się dowiedzieć coś o niej. Jego przyjaciel powiedział mu , że ma na imię Eulalia. W prawdzie miała mieć na imię Barbara, ale wpływ romansów , sprawił , iż otrzymała inne imię. Pochodziła z herbu Strzemię. Gdy tak jego Antonii opowiadał mu o napotkanej kobiecie, Norwid zauważył tańczących ludzi i szukał wśród tłumu swej wybranki. Jego przyjaciel wspomniał także, iż na bierzmowaniu przybrała imię Edgarda, dla uczczenia jednego z członków swego rodu Edgara. Po tych słowach oboje ruszyli ku wyjściu gdzie na pozłacanym krześle siedziała Eulalia. Narwid zamienił z nią kilka słów, dotyczących hucznej zabawy , na której się znaleźli. Norwid stwierdził, że niedługo najedzie post , więc prawdopodobnie to jest przyczyna tak świetnej zabawy. Nagle zjawił się Edgar i poeta usunął się w cień. Norwid znów wrócił do komnaty, w które przedtem spędzał czas z Zalewskim. Ponownie zaczął się przyglądać obrazowi namalowanemu przez Rembranda, o jego pospolitości. Nie mógł nadal zapomnieć o Eulali i pochodzeniu jej imienia. Znów przypominał sobie, iż urodziła się w dniu św. Barbary, lecz otrzymała imię Eulalia, a w dniu bierzmowania nazwano ją Edwardą. Kolejną myślą, która zakszątała mu głowę, był nadchodzący czas pokuty czyli okres sakramentu pokuty. Po tych rozważaniach wyszedł. Schodził po schodzach , po marmurowej podłodze w czarno białe kwadraty. Z dala słyszał muzykę i i zniecierpliwione konie na dziedzińcu. Wyszedłszy na zewnątrz ujrzał gwizdy. Kiedy tak szedł minął go służący , niosąc świecznik z zagaszonymi świecami.

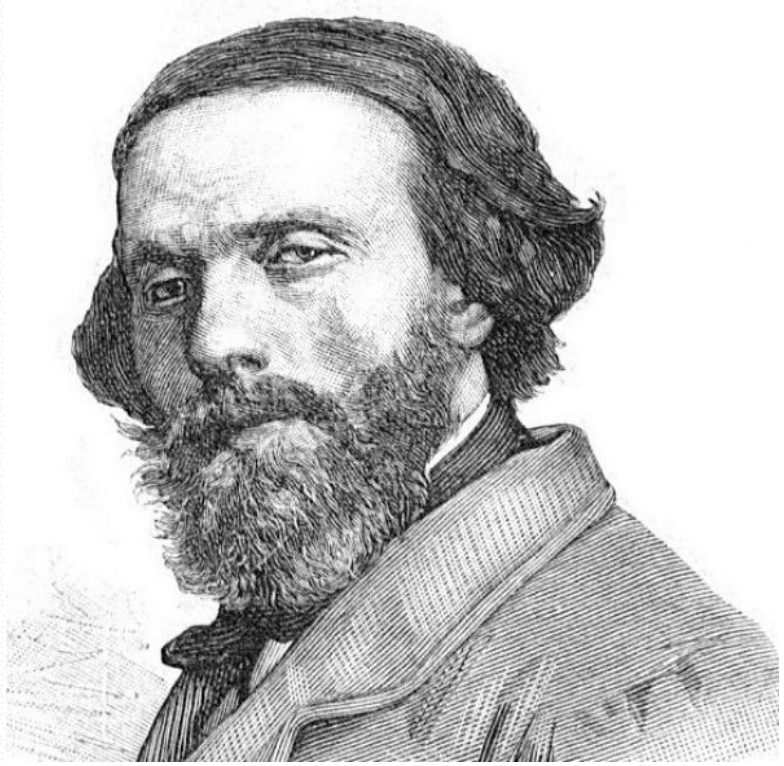

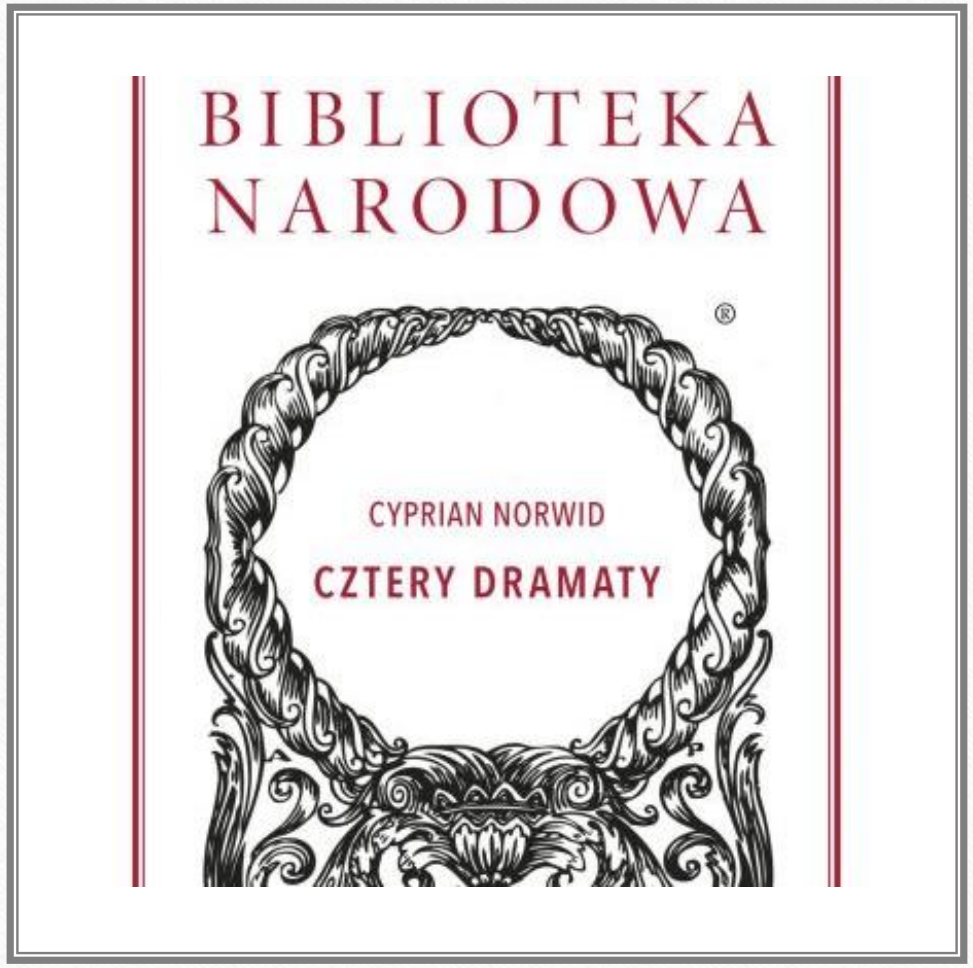

Norwid jest autorem wielu dramatów.

Cechuje je finezja dialogu, bogactwo postaci, trafność rekwizytu. Łączy w nich konwencję realistyczną z alegorią, tragedią i groteską.

Do najbardziej znanych należą ***Za kulisami, Kleopatra i Cezar i Pierścień wielkiej damy.***

ŹRÓDŁA:
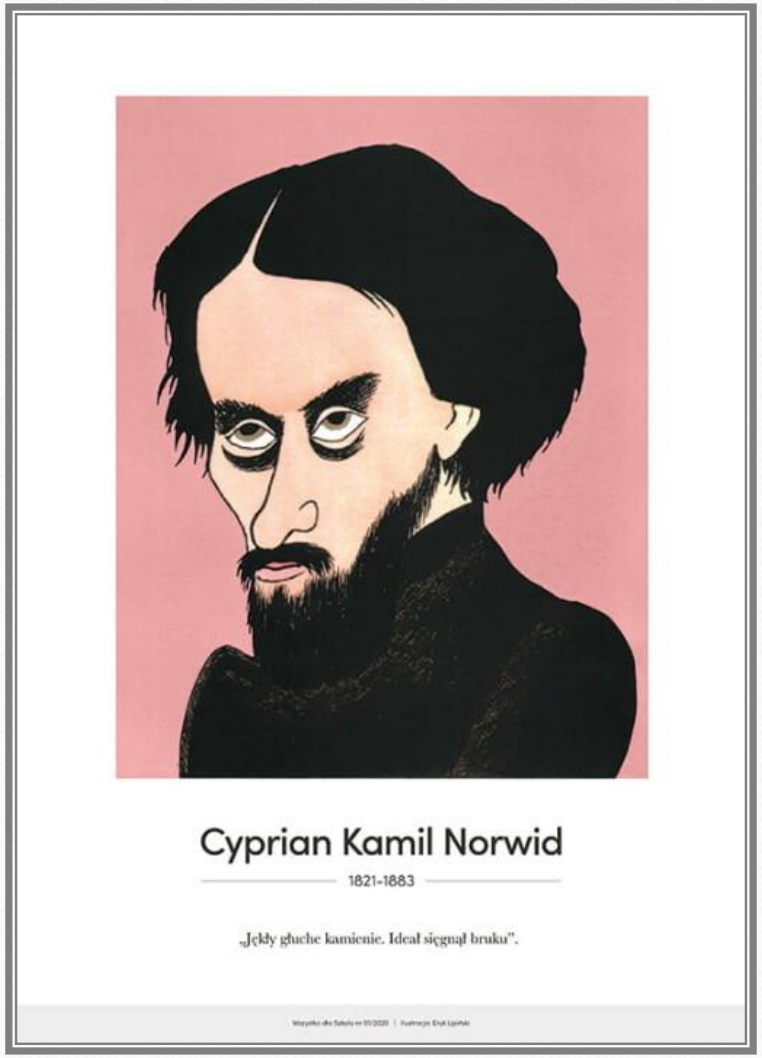
- https://www.sejm.gov.pl
- https://culture.pl
- https://wolnelektury.pl
- https://www.youtube.com
- https://pl.wikipedia.org/